

KOREAŃSKI MYŚLIWIEC PRZYSZŁOŚCI Z RAKIETAMI METEOR

Europejski koncern MBDA poinformował o otrzymaniu kontraktu na zintegrowanie pocisku powietrze-powietrze Meteor z powstającym samolotem wielozadaniowym KF-X.

Éric Béranger, prezes zarządu MBDA, określił to wydarzenie jako "kolejny ważny krok" we współpracy z państwami regionu Pacyfiku oraz podkreślił, że "Korea Południowa to nasz strategiczny partner. Jesteśmy dumni, że Meteor zapewni KF-X największe możliwości w zwalczaniu celów powietrznych".



Dassault Rafale z pociskami MBDA Meteor / Fot. MBDA

KF-X to wspólny projekt KAI (Korea Aerospace Industries) i IA (Indonesia Aerospace, w tym kraju nosi on oznaczenie IF-X) którego celem jest skonstruowanie samolotu wielozadaniowego o możliwościach przenoszenia uzbrojenia, środków ECM czy zastosowanych rozwiązań w zakresie aparatury wykrywczej lokujących go wśród maszyn 5. generacji. Konstruktorzy z góry zakładają jednak, że jego możliwości w zakresie *stealth* będą mniejsze niż np. F-35, ale większe niż samolotów generacji 4+ jak Dassault Rafale czy Eurofighter Typhoon. Będzie to samolot z jednoosobową załogą, napędzany dwoma silnikami GE Aviation F414. Jego oblot planowany jest na 2022 rok, a pierwsze dostawy do jednostek - na rok 2026.

Czytaj też: [Pierwsze zadanie Eurofighterów z pociskami Meteor](#)

Meteor jest produkowany przez konsorcjum MBDA, Thales Airborne Systems i kilku innych firm europejskich. Należy do kategorii BVRAAM (Beyond Visual Range Air-to-Air Missile). Pocisk jest naprowadzany metodą aktywną i napędzany przez, pracujący w trybie ciągłym, silnik strumieniowy (pozwala to na lepsze manewrowanie pocisku w locie, także w końcowej jego fazie), który jest uruchamiany przez silnik raketowy na paliwo stałe. Meteory są obecnie użytkowane przez siły powietrzne Szwecji (na samolotach Saab J-39 Gripen C/D/E), Francji (Dassault Rafale) oraz Wielkiej Brytanii, Hiszpanii czy Niemiec (Eurofighter Typhoon). Kolejnym krokiem będzie zakończenie prac nad integracją Meteora z systemami naprowadzania i kierowania ogniem F-35.